

V. ARTYKUŁY RECENZYJNE

MIKOŁAJ TYRCHAN (Poznań)

Ze studiów nad historią historiografii

Uwagi w związku z książką Tadeusza P. Rutkowskiego, *Nauki historyczne w Polsce 1944-1970. Zagadnienia polityczne i organizacyjne*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007, ss. 630

Po przełomie polityczno-ustrojowym 1989 r. przed historykami polskimi otworzyły się nowe, szerokie pola badawcze, związane z powrotem do idei całkowitej autonomii nauki. Jednym z ważniejszych celów aktywności badawczej historyków krajowych okazała się ocena historii PRL oraz dorobku polskiej nauki historycznej z okresu 1945-1989. Historiografia PRL rozumiana jest przy tym w szerszym znaczeniu – jako działalność poszczególnych historyków i instytucji naukowych oraz jako wynik ich pracy, czyli prace naukowe z zakresu nauk historycznych.

Pierwsze rzetelne publikacje dotyczące historiografii krajowej ukazywały się jeszcze w oficjalnym obiegu przed 1989 r. – były to prace Barbary Fijałkowskiej i Piotra Hubnera dotyczące historii nauki polskiej w okresie stalinizmu¹. W 1987 r. na łamach pierwszego numeru „Kwartalnika Historycznego” dokonano szczegółowego omówienia dorobku nauk historycznych w PRL, w tym również historyków państwa i prawa oraz historyków doktryn².

Poważniejsze opracowania dotyczące okresu stalinowskiego w nauce polskiej opublikowali po 1989 r. Piotr Hubner oraz John Connolly³. W 2006 r.

¹ B. Fijałkowska, *Polityka i twórcy (1948-1959)*, Warszawa 1985; P. Hubner, *I Kongres Nauki Polskiej jako forma realizacji założeń polityki naukowej państwa ludowego*, Wrocław 1983; idem, *Nauka polska po II wojnie światowej. Idee i instytucje*, Warszawa 1987; idem, *Przebudowa nauk historycznych w Polsce (1947-1953)*, „Przegląd Historyczny” 1987, nr 3.

² Przeglądu badań dokonali m.in. Gerard Labuda, Stefan Kieniewicz, Czesław Madajczyk, Aleksander Gieysztor i Jerzy Topolski.

³ P. Hubner, *Nowe uniwersytety w Polsce po II wojnie światowej – koncepcje ideowe i organizacyjne*, „Nauka Polska” 1999, nr 8; idem, *Polityka naukowa w Polsce w latach 1944-1953*, Warszawa 1992; idem, *Nauki społeczne i humanistyka. Mechanizmy zniewolenia*, w: *Polacy wobec przemocy 1944-1956*, red. B. Otwinowska, J. Żaryn, Warszawa 1996; idem, *Stalinowskie „czyst-*

Instytut Badań Literackich PAN wydał zbiór referatów poświęconych poszczególnym dyscyplinom nauk humanistycznych w PRL – filozofii, socjologii, historii (autorstwa Rafała Stobieckiego), literaturoznawstwu i językoznawstwu, historii sztuki, teatrologii, muzykologii oraz filmoznawstwu. Poszczególne omówienia mają z konieczności charakter bardzo syntetyczny, na uwagę zasługują jednak zwłaszcza wstępne rozdziały pracy, zawierające próbę bilansu dorobku PRL w zakresie rozwoju instytucji naukowych i polityki wydawniczej⁴. Ich autorzy zaakcentowali charakterystyczną cechę polityki naukowej pierwszych dekad PRL-u – silne promowanie nauk społecznych (uzupełnianych dogmatycznie pojmowaną filozofią marksistowską) kosztem nauk humanistycznych postrzeganych w kategoriach „nauk burżuazyjnych” oraz organizowanie scentralizowanych struktur naukowych poza uniwersytetami (np. Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR i Polskiej Akademii Nauk).

Pierwsze szczegółowe opracowania dotyczące wpływu filozofii marksistowskiej na przebudowę metodologicznej podstawy nauk historycznych pojawiły się na początku lat 90. ubiegłego wieku⁵. Kwestią tą zajmował się kierownik Katedry Historii Historiografii Uniwersytetu Łódzkiego Andrzej Feliks Grabski. W kilku artykułach naukowych oraz obszernej monografii poświęconej dziejom historiografii powszechnej Grabski dokonał wnikliwej analizy teorii materializmu historycznego jako głównej podstawy metodologicznej historiografii marksistowskiej⁶.

ki” w nauce polskiej, w: *Skryte oblicze systemu komunistycznego. U źródeł zła*, red. R. Backer, P. Hubner, Warszawa 1997 oraz J. Connelly, *Szkolnictwo wyższe w Europie Środkowej i Wschodniej w epoce stalinizacji*, w: *Skryte oblicze*; P. Hubner, *Stalinizacja polskiej nauki, w: Oblicza polskiego stalinizmu*, red. R. Studziński, Włocławek 2000; J. Connelly, *Captive University. The Sovietization of East German, Czech and Polish Higher Education 1945-1956*, London 2000.

⁴ D. Degen, P. Hubner, *Polityka naukowa władz Polski Ludowej w zakresie humanistyki. Instytucje naukowe, towarzystwa, biblioteki, wydawnictwa i czasopiśmiennictwo naukowe*, w: *Humanistyka polska w latach 1945-1990*, red. U. Jakubowska, J. Myśliński, Warszawa 2006.

Zob. m.in. A. Zybortowicz, *Między dogmatem a programem badawczym. Problemy stosowania materializmu historycznego we współczesnej historiografii polskiej*, Warszawa 1990; A. Flis, *Antynomie wielkiej wizji. Rekonstrukcja i krytyka marksowskiej teorii historii*, Kraków 1990.

⁶ A.F. Grabski, *Stalinowski model historiografii*, „Dzieje Najnowsze” 1992, nr 3; idem, *O „Krótkim kursie” – nie całkiem krótko. Z problematyki filozofii dziejów stalinizmu*, „Archiwum Historii Myśli Politycznej” 1993, t. 3; idem, *Stalinizm i historia*, „Przegląd Bydgoski” 1997; idem, *Klasyczny marksizm a historiografia. Odmiany historiografii marksistowskiej w XX wieku*, w: *Dzieje historiografii*, Poznań 2003. Za główną cechę tej w istocie „profetycznej” teorii uznawał on wiarę w nieuchronny wynik procesu dziejowego, czyli nastanie społeczeństwa komunistycznego. Stalinowska dogmatyzacja materializmu historycznego spowodowała stworzenie „kanonicznej” wykładni marksizmu, w której główną rolę odgrywać miała historia stopniowego rozwoju form życia społeczno-ekonomicznego, historia gospodarcza oraz całkowicie prezentystyczne podejście do historii partii komunistycznej. Klasyczny model historiografii radzieckiej wspomagać miał tworzenie systemu totalitarnego w samym Związku Radzieckim oraz w krajach Europy Środkowo-Wschodniej po 1945 r. Alternatywne wizje teorii materializmu historycznego (autorstwa m.in. Antonia Gramsciego oraz przedstawicieli tzw. szkoły frankfurckiej) wpływały natomiast na rozwój rewizjonizmu w naukach historycznych państw bloku wschodniego, w których od lat 60. XX w. podejmowano coraz częściej krytykę deterministycznego historyzmu.

Andrzej F. Grabski dokonał też w swoim *Zarysie historii historiografii polskiej* pierwszej praktycznie w literaturze przedmiotu próby syntetycznego ujęcia dorobku całej historiografii krajowej i emigracyjnej po 1945 r.⁷ Podkreślił on charakterystyczne dla pierwszych lat powojennych powiązanie świata nauki z potrzebami nowego państwa polskiego, mającego zmieniony kształt terytorialny, położenie geopolityczne oraz ustrój społeczno-ekonomiczny. Wśród historyków narastała świadomość konieczności dokonania gruntownej rewizji podstawowych założeń dotychczasowej historiografii polskiej. Krytykowano założenia tradycji pojmowania dziejów w kategoriach indywidualistycznych, podkreślających wagę historii politycznej na tle badań nad historią społeczno-gospodarczą. Doszło do przewartościowania dziejów Polski, szczególnie w zakresie historycznych korzeni współczesnego państwa polskiego. Odwoływano się głównie do tradycji jednolitej narodowo polskiej piastowskiej, krytykując jednocześnie tradycję jagiellońską i dostarczając historycznej legitymacji dla nowego kształtu terytorialnego państwa. Szczególną rolę w tym zakresie odgrywać miało poznańskie środowisko naukowe, skupione wokół Zygmunta Wojciechowskiego oraz Instytutu Zachodniego⁸. Historycy zmieniali stosunek do tradycji powstańczej związanej przede wszystkim z walką społeczną klas „uciskanych”. Do 1956 r. w polityce naukowej PRL dominowały próby przebudowy historiografii polskiej na wzór radziecki poprzez tworzenie nowych struktur historiografii partyjnej, przymusowe centralizowanie obiegu naukowego, represjonowanie „burżuazyjnych” historyków. Stalinizacja nauki historycznej oznaczała narzucanie jej jako głównej podstawy teoretycznej materializmu historycznego w jego zdogmatyzowanej, stalinowskiej wersji. Komunizm jako ostateczny cel dziejów miał legitymować nowy ustrój, przedstawiając go jako bezalternatywny wynik całokształtu polskiego procesu historycznego. Wyznaczono przy tym nowe kluczowe momenty historii Polski, akcentując szczególnie „postępowe tradycje” związane z okresem Odrodzenia i Oświecenia.

Po 1956 r. doszło w ocenie Grabskiego do stopniowego rozluźniania metodologicznego gorsetu marksistowskiego. Polscy historycy preferowali nieortodoksyjne lub otwarcie rewizjonistyczne inspiracje teoretyczne o proveniencji marksistowskiej, interesowali się również aktualnymi osiągnięciami historiografii krajów zachodnich, ze szczególnym uwzględnieniem francuskiego środowiska „*Annales*”⁹. Przełamano monopol jednej opcji na syntezę historii Polski. Za szczególnie cenne osiągnięcia historiografii polskiej do

⁷ A.F. Grabski, *Zarys historii historiografii polskiej*, Poznań 2000.

⁸ Zob. też m.in. G. Strauchold, *Mysł zachodnia i jej realizacja w Polsce Ludowej w latach 1945-1957*, Toruń 2003.

⁹ Zob. też A. Wierzbicki, *W stronę postaw otwartych. „Annales” w refleksji historyków polskich po II wojnie światowej*, w: *Klio polska. Studia i materiały z dziejów historiografii polskiej po II wojnie światowej*, red. A. Wierzbicki, Warszawa 2004; P. Pleskot, *Intelektualni sąsiedzi. Kontakty historyków polskich ze środowiskiem „Annales” 1945-1989*, Warszawa 2010.

lat 80. XX w. uznał Grabski dzieła z zakresu historii gospodarczej, historii państwa i prawa, historii nauki, metodologii historii oraz historii historiografii¹⁰. Wskazał też na ważną rolę swoistego fenomenu w zakresie polskich nauk humanistycznych i społecznych, jakim niewątpliwie była tzw. warszawska szkoła historii idei, skupiona między innymi wokół Leszka Kołakowskiego, Bronisława Baczki, Andrzeja Walickiego oraz Jerzego Szackiego¹¹.

Ta syntetyczna wizja najnowszej historii historiografii polskiej rozwinięta została w bogatej twórczości naukowej ucznia Grabskiego – Rafała Stobieckiego¹². W 2007 r. wydał on zbiór artykułów poświęconych tej tematyce, zawierających analizy procesu stalinizacji nauk historycznych w ZSRR i krajach bloku wschodniego, roli marksizmu w kreowaniu powojennych wizji dziejów Polski oraz studia biograficzne trzech historyków (Żanny Kormanowej, Witolda Kuli i Henryka Wereszyckiego), reprezentujące różne warianty postaw naukowych wobec panującego reżimu¹³.

¹⁰ Grabski zwracał przy tym uwagę na twórczość Witolda Kuli, Juliusza Bardacha, Jerzego Topolskiego, Mariana H. Serejskiego, Stefana Kieniewicza.

¹¹ Interesującą panoramę tego środowiska zeprezentował Ryszard Sitek w pracy *Warszawska szkoła historii idei. Między historią a teraźniejszością* (Warszawa 2000). Zaakcentował w niej zwłaszcza istotny wpływ tej specyficznej szkoły naukowej na przełamywanie dogmatyzmu stalinowskiego w naukach filozoficznych. Zob. też P. Śpiewak, *Warszawska szkoła historyków idei*, „Res Publica” 1979, nr 1; A. Walicki, *Leszek Kołakowski i warszawska szkoła historii idei*, „Aletheia” 1987, nr 1.

¹² Zob. m.in. R. Stobiecki, *Historia i historycy wobec nowej rzeczywistości. Z dziejów polskiej nauki historycznej w latach 1945-1951*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1991, t. 43; idem, *Koncepcje przebudowy nauki historycznej w polskiej publicystyce marksistowskiej lat 1945-1948*, „Acta Universitatis Lodzensis. Politologia” 1991, t. 21; idem, *Stalinowska wizja dziejów Polski – próba rekonstrukcji modelu*, „Dzieje Najnowsze” 1993, nr 3; idem, *Stalinowska unifikacja nauki historycznej. Przykład Polski*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1996, t. 55; *Historia i historycy w latach przełomu październikowego 1956*, „Tygiel Kultury” 1996, nr 10-11; idem, *Teoria biegu dziejów Włodzimierza I. Lenina. Przyczynek do historiozofii bolszewizmu*, „Historyka” 1997, t. 27; idem, *Między dogmatem ideologicznym a modernizacją. Marksizm a historiografia w Polsce po II wojnie światowej*, „Historyka” 2002, t. 32, s. 45-62; idem, *Stalinizm w historiografii. Między radzieckim oryginałem a narodowymi kopiami*, „Życie Wiejskie” 2003, nr 6; idem, *Historia pod nadzorem. Spory o nowy model historii w Polsce (II połowa lat czterdziestych – początek pięćdziesiątych)*, Łódź 1993; *Stalinowska mitologizacja idei postępu*, w: *Historia. Mity. Interpretacje*, red. A. Barszczewska-Krupa, Łódź 1996; idem, *Pierwsza Konferencja Metodologiczna Historyków Polskich*, w: *Skryte oblicze systemu komunistycznego. U źródeł zła*, red. R. Backer, P. Hubner, Warszawa 1997; idem, *Bolszewizm a historia. Próba rekonstrukcji bolszewickiej filozofii dziejów*, Łódź 1998; idem, *Etyka jako ideologia. Z dziejów stalinizacji polskiej historiografii po II wojnie światowej*, w: *Historyk i historia. Studia dedykowane pamięci prof. Mirosława Francicia*, red. A. Walaszek, K. Zamorski, Kraków 2005.

¹³ R. Stobiecki, *Historiografia PRL. Ani dobra, ani mądra, ani piękna... ale skomplikowana. Studia i szkice*, Warszawa 2007. W ujęciu Stobieckiego stalinizm w historiografii stanowił próbę stworzenia ideologicznej wizji przeszłości, mającej legitymizować totalitarny system państwowy. Objęmwiał on zarówno naukowe struktury organizacyjne, założenia teoretyczno-metodologiczne, jak i samą treść historiografii, wyznaczającą jej horyzonty problemowe i główne kategorie interpretacyjne (postęp, dążenie do komunizmu itd.). Dyskusje metodologiczne odbywały się w powojennej Polsce w środowiskach uniwersyteckich, w Instytucie Historii PAN, instytutach partyjnych oraz w ramach powszechnych zjazdów historyków. Istotne znaczenie odegrała też Pierwsza Konferencja Metodologiczna Historyków Polskich z przełomu 1951 i 1952 r. W omawianej pracy wskazano

W roku 2005 Wydawnictwo Poznańskie opublikowało ważną monografię Stobieckiego, poświęconą wyłącznie powojennej historiografii emigracyjnej, ze szczególnym uwzględnieniem dorobku historyków polskich funkcjonujących w Wielkiej Brytanii¹⁴. Ta pionierska w zasadzie praca uzupełnia w znacznym zakresie dotychczasową lukę w badaniach nad całościowym ujęciem dziejów historiografii polskiej po 1945 r.

W ostatnich latach wydano kilka innych interesujących prac naukowych zajmujących się bezpośrednio oficjalną historiografią PRL. Należy do nich między innymi praca doktorska Macieja Górno, ukazująca proces stalinizacji polskich nauk historycznych na tle podobnych zjawisk zachodzących w Europie Środkowo-Wschodniej, ze szczególnym uwzględnieniem NRD i Czechosłowacji¹⁵. Dzięki zastosowanej metodzie komparatystycznej Górny starał się udowodnić w swojej pracy tezę o swoistej kontynuacji w regionalnych badaniach historycznych po 1945 r. licznych naukowych tradycji przedwojennych, nawiązujących często do ideologii nacjonalistycznych. Według niego, oficjalna wizja dziejów narodów bloku wschodniego sprzyjała afirmatywnej ocenie różnych ruchów narodowościowych, w tym polskich powstań XIX w. Jest to nowatorskie stwierdzenie na tle dotychczasowych ustaleń, zakładających praktycznie całkowite odrzucanie problematyki narodowościowej w stalinowskiej wersji historiografii marksistowskiej.

Rolę cenzury czy autocenzury w ograniczaniu autonomii badań historycznych analizował Zbigniew Romek¹⁶. Ingerencje dotyczyły przy tym przede wszystkim newralgicznych tematów II wojny światowej oraz stosunków polsko-radzieckich, czy – w szerszym ujęciu – stosunków polsko-rosyjskich. Samoograniczanie się naukowców w swojej pracy badawczej prowadziło do tworzenia swoistego „języka zastępczego”, możliwego do zaakceptowania

ponadto formy represji stosowanych wobec niepokornych historyków oraz instytucji naukowych, takich jak np. Instytut Zachodni czy Polska Akademia Umiejętności. Po 1956 r. historycy krajowi reprezentowali już – w ocenie Stobieckiego – bardziej zróżnicowane podejście do metodologii nauki historycznej – tradycję odwołującą się do koncepcji tzw. indywidualistycznego marksyzmu (skupioną na historii politycznej), nacisk na historię społeczno-gospodarczą oraz ujęcie marksistowskie w wersji „ortodoksyjnej” i rewizjonistycznej (rozwijanej m.in. przez Jerzego Topolskiego). Stobiecki podzielił w swojej pracy tezę Andrzeja Grabskiego, że rozwój literatury drugoobiegowej oraz recepcja twórczości historyków emigracyjnych spowodowały wykreowanie alternatywnej wizji dziejów Polski, w tym o zabarwieniu nacjonalistycznym i silnie antykomunistycznym.

¹⁴ R. Stobiecki, *Klio na wygnaniu. Z dziejów polskiej historiografii na uchodźstwie w Wielkiej Brytanii po 1945 r.*, Poznań 2005. Zob. też M. Tyrchan, *Na straży tradycji narodowych – emigracyjna historiografia „niezłomnych”*, „Przegląd Historyczny” 2006, nr 4, s. 551-554.

¹⁵ M. Górny, *Przed wszystkim ma być naród. Marksistowskie historiografie w Europie Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 2007. Zob. idem, *Między Marksem a Palackym. Historiografia w komunistycznej Czechosłowacji*, Warszawa 2001.

¹⁶ Zob. Z. Romek, „Cenzura kreatywna” w PRL a środowisko naukowe historyków, „Przegląd Historyczny” 2006, nr 1; idem, *Cenzura w PRL a historiografia – pytania i problemy badawcze*, w: *Metodologiczne problemy syntezy historii historiografii polskiej*, red. J. Maternicki, Rzeszów 1998; idem, *Cenzura a nauka historyczna w Polsce 1944-1970*, Warszawa 2010.

przez władze. Autorzy książek liczyli też często na odpowiednią inteligencję czytelnika, starając się przemycać w odpowiedni sposób „zakazane” treści.

W ramach badań nad rozwojem nauk historycznych w PRL wydano również liczne pozycje dotyczące konkretnych instytucji naukowych czy ośrodków uniwersyteckich¹⁷. Na uwagę zasługują też biografie poszczególnych badaczy, prezentowane niekiedy na szerszym tle historycznym. W specjalnej serii Wydawnictwa Poznańskiego ukazały się interesujące biografie trzech wybitnych historyków prawa, związanych ze środowiskiem naukowym Uniwersytetu im Adama Mickiewicza i Uniwersytetu Warszawskiego – Zdzisława Kaczmarczyka, Mariana Z. Jedlickiego i Michała Szczanieckiego¹⁸. O sytuacji środowiska historycznoprawnego w trudnych realiach życia naukowego Polski powojennej (szczególnie okresu stalinowskiego) pisali w różnych pomniejszych opracowaniach czy wspomnieniach jubileuszowych między innymi Juliusz Bardach, Stanisław Salmonowicz, Henryk Olszewski i Stanisław Grodziski¹⁹. Nadal jednak nie opublikowano poważniejszego opracowania

¹⁷ Zob. np. P. Hubner, *Siła przeciw rozumowi... Losy Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1939-1989*, Kraków 1994; S. Kutrzeba, *W obronie spotwarzanej Instytucji. Rzec o Polskiej Akademii Umiejętności roku 1945*, Kraków 2003; S. Grodziski, *Polska Akademia Umiejętności 1872-1952-2002*, Kraków 2005; *Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk 1953-2003*, red. S. Kuczyński, Warszawa 2003; A. Wierzbicki, *Rozwój nauk historycznych*, w: *Polska Akademia Nauk 1952-2002. Uczni i ich badania*, red. J. Tazbir, Warszawa 2002; *Polskie Towarzystwo Historyczne 1886-1986. Zbiór studiów i materiałów*, red. S. Kuczyński, Warszawa 1990; Z. Mazur, *Antenaci. O politycznym rodowodzie Instytutu Zachodniego*, Poznań 2002; H. Olszewski, *Instytut Zachodni 1944-1994*, w: *Instytut Zachodni 1944-1994*, Poznań 1994; *Instytut Zachodni w dokumentach*, red. A. Choniawko, Z. Mazur, Poznań 2006.

¹⁸ H. Olszewski, *Zdzisław Kaczmarczyk 1911-1980*, Poznań 2005; M. Stanulewicz, *Marian Zygmunt Jedlicki. Thumacz Thietmara*, Poznań 2006; J. Walachowicz, *Michał Szczaniecki. Historyk państwa i prawa*, Poznań 2008.

¹⁹ H. Olszewski, *Stan i perspektywy badań nad historią doktryn politycznych i prawnych. Wprowadzenie do dyskusji*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1996, z. 1-2, s. 211-219; S. Grodziski, *O zadaniach i obowiązkach historii państwa i prawa polskiego – wczoraj i dziś*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1994, z. 1-2, s. 19-28; idem, *Powszechna historia państwa i prawa. Problemy i badacze*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2000, z. 1-2, s. 9-18; idem, *Uwagi o stanie nauk historycznoprawnych*, „Państwo i Prawo” 2010, nr 4; H. Olszewski, K. Sikorska-Dzięgielewska, *Poznańska szkoła historii prawa. Refleksje o badaniach niemcoznawczych w latach 1939-1949*, w: *Studia z historii ustroju i prawa. Księga dedykowana Profesorowi Jerzemu Walachowiczowi*, red. H. Olszewski, Poznań 2002; H. Olszewski, *Stracone lata? Wspomnienie o poznańskim środowisku historycznoprawnym okresu 1949-1956*, w: *W kręgu historii i współczesności polskiego prawa. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Arturowi Korobowiczowi*, Lublin 2008, s. 609-622; J. Bardach, *Łódzki ośrodek historycznoprawny na tle polskiej nauki historii prawa*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2000, z. 1-2, s. 436-439; idem, *Z perspektywy półwiecza*, w: *Polskie Towarzystwo Historyczne 1886-1986. Zbiór studiów i materiałów*, red. S. Kuczyński, Warszawa 1990; J. Bardach, *Historia prawa na Uniwersytecie Warszawskim*, w: *Nauka prawa na odrodzonym Uniwersytecie Warszawskim*, red. G. Bałtruszajtys, Warszawa 1991; W. Sudnik, *Instytut Historii Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, jego profesorowie i ich uczniowie (1950-2005)*, „Nauka Polska. Jej Potrzeby, Organizacja i Rozwój” 2005, t. 14, s. 111-168; S. Grodziski, *Nauka i nauczanie historii prawa w Uniwersytecie Jagiellońskim (1945-2005)*, „Nauka Polska. Jej Potrzeby, Organizacja i Rozwój” 2006, t. 15; S. Salmonowicz, *Jak studiowałem w dobie polskiego stalinizmu*, „Analecta” 2002, z. 1-2, s. 313-336; idem, *Między strachem a manipulacją: inteligencja polska wobec stalinizmu*, „PAU – Prace Komisji Historii Nauki” 2005, t. 7, s. 81-104.

monograficznego na temat skomplikowanej polityki naukowej prowadzonej przez oficjalne władze partyjno-rządowe wobec historyków prawa na szczeblu centralnym i w poszczególnych ośrodkach uniwersyteckich.

Ważną monografią w badaniach nad historią historiografii PRL (częściowo również w zakresie nauk historycznoprawnych) okazała się książka historyka Uniwersytetu Warszawskiego Tadeusza Rutkowskiego z 2007 r., analizująca wnikliwie polityczno-organizacyjne aspekty funkcjonowania krajowej nauki historycznej w okresie do 1970 r.²⁰ Głównym celem pracy było zaprezentowanie polityki władz kreowanej wobec historyków polskich po 1945 r. (zarówno w aspekcie formułowania określonych celów, jak i faktycznie osiągniętych rezultatów), syntetyczne zaprezentowanie rozwoju organizacyjnego (nowe instytucje naukowe o charakterze centralnym, organizacje i stowarzyszenia, poszczególne ośrodki uniwersyteckie, ogólnopolskie zjazdy i konferencje naukowe itd.) oraz opisanie najbardziej typowych postaw światopoglądowo-metodologicznych, zajmowanych przez poszczególnych historyków wobec oficjalnych władz państwowo-naukowych. Rutkowski zasadnie pominął przy tym bardzo obszerne zagadnienia związane z oceną samej twórczości naukowej, licznych kontaktów zagranicznych polskich historyków oraz wpływów cenzury czy służby bezpieczeństwa na działalność historyków, albowiem kwestie te wymagają odrębnych badań o szczegółowym charakterze (częściowo są one zresztą już podejmowane, jak wskazano powyżej).

Uwagę zwraca bardzo szeroka baza źródłowa wykorzystana w pracy Rutkowskiego, gdyż sięgnął on do licznych archiwów centralnych władz partyjnych (PPR i PZPR), Polskiej Akademii Nauk, Uniwersytetu Warszawskiego, Polskiej Akademii Umiejętności oraz Instytutu Pamięci Narodowej. Oparł się on ponadto na licznych opublikowanych dokumentach oraz artykułach i publikacjach naukowych z omawianego okresu. Sięgnął też po wspomnienia biograficzne oraz osobiste relacje niektórych historyków (m.in. S. Salmonowicza).

Głównym celem autora było zaprezentowanie kwestii dotyczących funkcjonowania środowisk historyków „ogólnych”, lecz sporo miejsca w omawianej pracy poświęcono również historii prawa, gdyż – jak słusznie stwierdził sam autor – „jej przedstawiciele odgrywali bardzo istotną rolę w polskiej nauce historycznej tego okresu”. Wiele ustaleń zawartych w monografii Tadeusza Rutkowskiego może okazać się wobec tego bardzo przydatnych dla

²⁰ T. Rutkowski, *Nauki historyczne w Polsce 1944-1970. Zagadnienia polityczne i organizacyjne*, Warszawa 2007. Zob. też artykuły T. Rutkowskiego poświęcone omawianej tematyce: *Kłopot z uczonym. Władze PRL wobec Zygmunta Wojciechowskiego w 1953 r.*, „Przegląd Zachodni” 2005, nr 3; *Niestabilna stabilizacja. PZPR wobec nauki (1956-1970)*, „Przegląd Humanistyczny” 2006, nr 4; *Przeciw „menadżerom” nauk historycznych. Władze PZPR wobec XIII Międzynarodowego Kongresu Historyków w Moskwie (16-23 sierpnia 1970)*, w: *Historia i archiwistyka. Studia z dziejów Polski, Polonii i archiwistyki. Księga dedykowana Księdzu Doktorowi Romanowi Nirowi, Gorzów Wlkp.* 2004 oraz *Rola Wydziału Historii Partii KC PPR/PZPR w kształtowaniu polityki historycznej w Polsce (1946-1956)*, w: *Pamięć i polityka historyczna: doświadczenia Polski i jej sąsiadów*, red. S. Nowinowski, J. Pomorski, R. Stobiecki, Łódź 2008.

szczegółowych badań dotyczących powojennego rozwoju poszczególnych dyscyplin historycznoprawnych.

Rutkowski rozpoczyna swoje wywody od zaprezentowania procesu dynamicznej odbudowy ośrodków naukowych w starych i nowych „centrach” uniwersyteckich, zwracając przy tym uwagę na znaczenie środowiska badawczego w Warszawie, Krakowie, Łodzi i Poznaniu. Cenną informacją źródłową są w tym zakresie między innymi dane dotyczące obsady personalnej na katedrach historycznoprawnych na poszczególnych uniwersytetach. Pierwsze lata nowej władzy oznaczały w naukach historycznych względną autonomię organizacyjną i pluralizm światopoglądowo-metodologiczny, gdyż obok licznych inicjatyw popieranych przez Wydział Historii Komitetu Centralnego PPR ważną rolę odgrywały instytucje i stowarzyszenia o rodowodzie przedwojennym (Polska Akademia Umiejętności, Polskie Towarzystwo Historyczne czy Instytut Śląski) oraz Instytut Zachodni. Teza o bardzo silnej (czy wręcz dominującej) pozycji Instytutu w zakresie tzw. badań zachodnich, niemcoznawczych i historycznoprawnych w pierwszych latach powojennych nie budzi obecnie wątpliwości w gronie historyków historiografii, zgodzić należy się wobec tego w pełni ze stwierdzeniem Rutkowskiego, w ocenie którego „skupione wokół Wojciechowskiego środowisko naukowe przekraczało ramy środowiska poznańskiego, łącząc uczonych z różnych centrów naukowych, a zwłaszcza krakowskiego, toruńskiego i wrocławskiego. W pierwszym okresie działalności (1945-1948) Instytut Zachodni był najbardziej prężnym ośrodkiem naukowym w Polsce, a wydawany przezeń «Przegląd Zachodni» jedynym regularnie ukazującym się czasopismem historycznym”.

W latach 40. XX w. władze partyjne tolerowały jeszcze z konieczności względną swobodę dyskusji dotyczącą definiowania zadań nauk historycznych czy pożądaných schematów metodologicznych. Starano się jedynie ograniczać działalność uczonych otwarcie wrogich nowemu ustrojowi, za jakich uważano między innymi historyków krakowskich skupionych wokół Stanisława Kutrzeby i niektórych bliskich współpracowników Zygmunta Wojciechowskiego, znanych z konspiracyjnej działalności w ugrupowaniach narodowych czy prolondyńskich.

Stopniowemu ograniczaniu autonomii uniwersyteckiej służyć miały odpowiednie zmiany prawodawcze w zakresie ustroju szkolnictwa wyższego oraz powołanie prorządowej Rady Szkół Wyższych, a następnie Rady Głównej do spraw Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Za pomocą takich instrumentów PPR dążyła do uzyskania określonych wpływów na działalność instytucji naukowych. Wykreowano też grupę historyków partyjnych, starających się realizować politykę władz w środowisku naukowym (jak: Stanisław Arnold, Nina Assorodobraj, Celina Bobińska, Żanna Kormanowa).

We wrześniu 1948 r. odbyły się we Wrocławiu obrady VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich, stanowiące podsumowanie procesu odbudowy

nauk historycznych po wojnie i dyskusji metodologicznej, jaka trwała w ciągu trzech lat od zakończenia wojny. Wśród referentów byli historycy prawa: Wojciech Hejnosz wskazywał na konieczność rozwijania badań w zakresie porównawczej historii prawodawstw słowiańskich, Stanisław Śreniowski apelował o zastosowanie marksistowskiej metodologii przy badaniu historii ustroju, a Bogusław Leśnodorski podkreślał przydatność dokonywania szerszej analizy społecznego tła określonych faktów historycznych, nie tylko przy zastosowaniu schematów marksistowskich, lecz również przy użyciu zachodnich teorii socjologicznych. Zjazd nie przyniósł oczekiwanej przez władze ofensywy badaczy marksistowskich, ze względu na zachowawczą postawę znacznej części uczonych oraz merytoryczną słabość wielu wystąpień o charakterze propagandowym. Rutkowski słusznie stwierdził, że jedną z ważniejszych konsekwencji zjazdu było powołanie Marksistowskiego Stowarzyszenia Historyków, które miało stanowić „ideologiczną” przeciwwagę dla Polskiego Towarzystwa Historycznego.

Rutkowski trafnie wskazał najbardziej typowe postawy historyków w drugiej połowie lat 40. ubiegłego wieku – konserwatywny nurt „obronny” (skupiony generalnie wokół środowiska krakowskiego i poznańskiego), stanowisko „pośrednie” oraz nurt marksistowski, rozwijany po 1945 r. w warszawskim i łódzkim ośrodku uniwersyteckim (m.in. przez Stanisława Śreniowskiego). Specyficzna sytuacja Instytutu Zachodniego i samego Zygmunta Wojciechowskiego polegać miała natomiast na tym, iż popierali oni otwarcie powojenne zmiany terytorialne i szybkie zagospodarowywanie Ziemi Zachodnich (jako bardzo istotne dla polskiego interesu narodowego), unikając jednak oficjalnego podporządkowywania się wytycznym władz w kierunku stosowania metodologii marksistowskiej itd. Powojenne otwarcie na szybki rozwój historii społecznej i historii gospodarczej wzmacniało ponadto pozycję naukową przedstawicieli tych dyscyplin historycznych, w tym znanego poznańskiego historyka Jana Rutkowskiego.

Ważna część omawianej pracy poświęcona została kwestii „przełomu metodologicznego” okresu stalinowskiego, związanego z procesem ograniczania autonomii szkolnictwa wyższego, reorganizacją studiów oraz pogłębianiem centralnego sterowania polityką naukową. Ofensywie władz sprzyjała grupa historyków partyjnych, tworząca wspomniane powyżej Marksistowskie Zrzeszenie Historyków, w którego pracach brali udział między innymi Juliusz Bardach, Bogusław Leśnodorski i Stanisław Śreniowski, odgrywający od początku lat 50. ubiegłego wieku czołowe miejsce w środowisku polskich historyków prawa. Rozpoczęli oni jednocześnie szybkie kariery, obejmując wysokie stanowiska naukowe na wydziałach prawa Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Łódzkiego. Leśnodorski objął ponadto kierownictwo „Kwartalnika Historycznego”, na łamach którego publikowano istotne teksty propagandowe z zakresu dogmatycznie pojmowanego materializmu historycznego

i marksistowskiej filozofii dziejów. W 1950 r. ukazał się na łamach „Przeglądu Historycznego” tekst Bardacha, popularyzujący periodyzację dziejów stosowaną przez historyków radzieckich, opartą na teorii poszczególnych formacji społeczno-ekonomicznych²¹. Artykuł Bardacha zainicjował praktycznie dyskusję na temat nowej, marksistowskiej periodyzacji dziejów Polski, obowiązującej z określonymi modyfikacjami aż do 1989 r. Śreniowski dokonywał z kolei krytycznej oceny przedwojennej historiografii „burżuazyjnej”, jako przesiąkniętej idealizmem, idiografizmem, nacjonalizmem i podporządkowanej propagandowo interesom „klas panujących”. Negatywny stosunek wobec wielu historyków działających przed 1939 r. (m.in. Oskara Balzera, Stanisława Kutrzeby, Stanisława Zakrzewskiego i Ludwika Kolankowskiego) wyrażono w trakcie spotkań sekcji historycznej w ramach I Kongresu Nauki Polskiej. Z kolei podczas konferencji wrocławskiej, w lipcu 1950 r., dokonano krytycznego podsumowania dorobku polskiej historiografii w zakresie dziejów polsko-niemieckich, oskarżając Instytut Zachodni i samego Wojciechowskiego o trwanie na wstecznych pozycjach nacjonalizmu i klerykalizmu.

W pracy Tadeusza Rutkowskiego zasygnalizowano dwie ogólnopolskie konferencje historyków prawa z 1950 r. (w Toruniu i Poznaniu), na których dokonywano podsumowania powojennego dorobku nauk historycznoprawnych, podejmując jednocześnie określone kwestie metodologiczne i dotyczące centralnego planowania badań naukowych. Referenci atakowali między innymi przedstawicieli „klasycznej” romanistyki oraz przedwojennych nestorów historii ustroju i prawa, postulując otwarcie konieczność wprowadzania marksistowskiej metodologii naukowej, opartej na materializmie historycznym oraz integralnym ujmowaniu zagadnień ustrojowoprawnych – na szerszym tle dziejów społecznych i gospodarczych. Juliusz Bardach przedstawił w Poznaniu specjalny plan badań historycznoprawnych, wyznaczający pewien „kanon” funkcjonowania historyków prawa w ramach zadekretowanego ogólnie „przełomu metodologicznego”²². Zdecydowano ponadto o przekształceniu „Czasopisma Prawno-Historycznego” w ogólnokrajowy organ środowiska historyków prawa. Tematyka dwóch powyższych zjazdów została w pracy Rutkowskiego potraktowana w zasadzie dosyć marginalnie, pomimo ich istotnego znaczenia dla procesu reorientacji kierunków badawczych dyscyplin historycznoprawnych w Polsce. Zasluguje ona z pewnością na bardziej staranne opracowanie, również przy wykorzystaniu nieopublikowanych źródeł archiwalnych, mogących zobrazować rzeczywistą skalę poparcia historyków prawa wobec propagowanych zmian metodologiczno-organizacyjnych. Nie może bowiem ulegać wątpliwości, że poparcie części badaczy dla wytycz-

²¹ J. Bardach, *O periodyzacji dziejów i jej ujęciu w historiografii radzieckiej*, „Przegląd Historyczny” 1950, s. 22-52.

²² Projekt badań zakładał m.in. przygotowanie nowych marksistowskich syntez podręcznikowych w zakresie historii państwa i prawa, rozwijanie tematyki społeczno-ekonomicznej (w tym dotyczącej warstwy chłopskiej) oraz problematyki dziejów Polski rozbiorowej i międzywojennej.

nych marksistowskich mogło być w pewnym zakresie autentyczne, chociażby ze względu na nowoczesne integralne ujmowanie problematyki ustrojowo-prawnej, charakterystyczne nie tylko dla nauki radzieckiej, ale również dla pewnych nurtów powojennej zmodernizowanej historiografii zachodnioeuropejskiej.

Tadeusz Rutkowski zasadnie uznał, że bardzo ważną rolę w procesie stalinizacji polskich nauk historycznych odegrała otwocka konferencja metodologiczna z przełomu 1951 i 1952 r., w której aktywny udział wzięła również delegacja historyków prawa, dyskutujących między innymi o kwestii periodyzacji dziejów Polski i genezie feudalizmu. Istotną konsekwencją konferencji było powołanie w 1953 r. Instytutu Historii PAN, z którym związani byli Bardach i Leśnodorski.

W 1952 r. powołano Komitet Nauk Prawnych PAN, który przejął cenne wydawnictwa źródłowe PAU w zakresie historii prawa, a wielu historyków prawa uczestniczyło aktywnie w najważniejszych konferencjach naukowych pierwszej połowy lat 50., dotyczących dorobku Odrodzenia i Oświecenia, tematyki śląskiej czy tradycji konstytucyjnej. Brali oni udział w przygotowywaniu przez Instytut Historii PAN pierwszych tomów marksistowskiej syntezy historii Polski. Bardach był również członkiem polskiej delegacji omawiającej z historykami radzieckimi wersje podręcznikowej historii Polski, przygotowywanej do publikacji w ZSRR.

Tadeusz Rutkowski specjalny fragment pracy poświęcił niezwykle trudnej sytuacji Instytutu Zachodniego, który był postrzegany w okresie stalinizmu bardzo krytycznie przez oficjalne władze partyjne, zamierzające stopniowo ograniczać jego działalność naukową, czy wręcz doprowadzić do jego likwidacji. Przeprowadzano również personalne ataki na Zygmunta Wojciechowskiego (pomimo jego niekwestionowanej pozycji naukowej), ale po jego śmierci w 1955 r., dzięki energicznej akcji poznańskiego środowiska naukowego, zapewniono dalsze istnienie Instytutu.

Od 1955 r. historycy krajowi (w tym historycy prawa) rozwijali stopniowo zagraniczne kontakty naukowe z badaczami z krajów socjalistycznych i zachodnich (przede wszystkim z historykami francuskimi – Michał Sczaniecki, Franciszek Ryszka i Jan Baszkiewicz), brali ponadto udział w X Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych w Rzymie, w trakcie którego Bogusław Leśnodorski zaprezentował propagandowy referat dotyczący osiągnięć polskiej historiografii marksistowskiej, poddany ostrej krytyce przez historyków emigracyjnych.

Rutkowski trafnie zarysował w swojej monografii główne cechy anty-stalinowskiej odwilży w naukach historycznych, do jakiej doszło w latach 1955-1958. W ważnych środowiskowych dyskusjach rozliczeniowych brał udział między innymi Juliusz Bardach, wskazując na podstawowe błędy i zaniechania okresu dogmatycznego marksizmu w humanistyce polskiej. Na-

stąpiło wtedy odblokowanie awansu zawodowego określonych historyków „niepokornych” – w tym Jakuba Sawickiego, Seweryna Wystoucha i Rafała Taubenschlaga. Znacznemu ograniczeniu uległa rola środowiska historyków partyjnych, doszło też do okresowego zmniejszenia ingerencji cenzuralnych. Warto też wspomnieć, że w 1957 r. ukazały się pierwsze dwa tomy postulowanej wielkiej syntezy historii państwa i prawa Polski, autorstwa J. Bardacha, B. Leśnodorskiego i Z. Kaczmarczyka, opartych generalnie na marksistowskich założeniach naukowych i uznawanych (pomimo wielu istotnych wad czy ograniczeń cenzuralnych) za ważne osiągnięcie naukowe polskich powojennych dyscyplin historycznoprawnych.

Kulminacją przemian popaździernikowych były obrady VIII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Krakowie we wrześniu 1958 r., w trakcie których Tadeusz Manteuffel wygłosił krytyczny referat na temat przemian w naukach historycznych ostatniej dekady. W trakcie zjazdu Juliusz Bardach zaprezentował swoje koncepcje dotyczące genezy polskiego parlamentaryzmu, Zdzisław Kaczmarczyk mówił o ustroju oligarchii magnackiej, Wojciech Hejnosz o badaniach porównawczych w zakresie historii państw i praw słowiańskich, a Adam Vetulani o wartości badawczej ksiąg sądowych wiejskich. Warto wskazać na oficjalne podsumowanie obrad, dokonane przez Bardacha na łamach partyjnego organu „Nowe Drogi”, w którym analizował pozytywne i negatywne aspekty stalinowskiej polityki naukowej, przymusową „wulgaryzację” historii, próby aktualizowania przeszłości i przystosowywania jej do potrzeb bieżącej polityki. Podkreślał też, że formułowaniem wielu ogólnych tez naukowych zajmowali się przede wszystkim zideologizowani filozofowie, a nie sami historycy, skupiający się raczej na sferze faktograficznej²³.

W latach 60. ubiegłego wieku następował stopniowy powrót do zwiększonej kontroli władz nad polityką naukową i szkolnictwem wyższym. W 1963 r. odbył się IX Powszechny Zjazd Historyków Polskich, w trakcie którego doszło między innymi do interesującej dyskusji na temat statusu nauk historycznoprawnych na tle innych dyscyplin prawnych (dogmatycznych i teoretycznych) oraz humanistycznych. W 1965 r. Leśnodorski i Bardach uczestniczyli natomiast w obradach XII Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych, w trakcie których dyskutowali między innymi z polskimi historykami emigracyjnymi.

Rutkowski wskazał w swojej pracy na proces narastania krytycznych wobec polityki PZPR postaw części partyjnej profesury, podkreślając przy tym, iż „najszybciej chyba zgasła gwiazda głównych postaci okresu popaździernikowego, J. Bardacha i B. Leśnodorskiego, którzy w połowie lat sześćdziesiątych zaczęli być oceniani przez władze partyjne jako zbyt liberalni”. Częściowe kontestowanie polityki naukowej władz spowodowało nawet poddanie ich (mimo przynależności do PZPR) rozpracowaniu operacyjnemu przez Służbę

²³ J. Bardach, *O stanie nauki historii w Polsce*, „Nowe Drogi” 1958, nr 10, s. 45-55.

Bezpieczeństwa – Bardacha w okresie od 1963 do 1974 r., a Leśnodorskiego od 1968 r.

Polscy historycy prawa uczestniczyli aktywnie w większości istotnych dyskusji naukowych prowadzonych przez historyków w latach 60. XX w., starając się zajmować często dosyć wyważone stanowisko na tle wielu wystąpień o charakterze otwarcie polityczno-propagandowym. Dotyczyło to zwłaszcza obchodów 1000-lecia państwa Polskiego czy 50. rocznicy powstania II Rzeczypospolitej Polskiej.

Ważny fragment pracy Rutkowskiego poświęcony został zasadnie wydarzeniom marcowym roku 1968, w trakcie których doszło do buntu znacznej części liberalnych środowisk naukowych przeciwko szykanom władz wymierzonym w uczestników manifestacji studenckich. W Warszawie w obronie studentów wystąpili między innymi Juliusz Bardach i Bogusław Leśnodorski, w Krakowie Konstanty Grzybowski, a we Wrocławiu Jan Baszkiewicz. W Instytucie Historii PAN władze zorganizowały propagandowy atak na grupę historyków „rewizjonistycznych”, a w ramach akcji likwidowania „dwuetaowości” w nauce przymuszono do odejścia z tej placówki między innymi Bardacha i Leśnodorskiego. Zmiana ustawy o szkolnictwie wyższym spowodowała zwiększenie wpływu oficjalnych czynników politycznych na funkcjonowanie szkół wyższych, wprowadzono możliwość mianowania na stanowiska docentów osób bez habilitacji oraz zreorganizowano redakcje periodyków naukowych wydawanych przez PAN. X Powszechny Zjazd Historyków Polskich w 1969 r. odbywał się już pod ścisłym nadzorem ideologicznym władz partyjnych.

W podsumowaniu swojej pracy dokonał Rutkowski interesującego zestawienia głównych postaw historyków powojennych zajmowanych wobec polityki władz oraz ich stopniowej ewolucji. W latach stalinizmu wyróżnił on (częściowo za Stanisławem Salmonowiczem) badaczy otwarcie popierających marksistowski „przełom metodologiczny”, badaczy stosujących rozmaite techniki przystosowywawcze, młodych naukowców zaczynających karierę po 1945 r. i zaangażowanych ideologicznie po stronie „nowego porządku” oraz historyków otwarcie niepokornych, poddanych najostrzejszym represjom organizacyjnym, a niekiedy nawet i karnym. Przełom październikowy wzmocnił pozycję przedwojennej profesury (utrzymującej kontakty z nauką zachodnią) oraz doprowadził do stopniowego swoistego „buntu janczarów”, czyli części absolwentów i pracowników partyjnych instytucji naukowych. Dystans wobec polityki PZPR spowodować miał w 1968 r. wyraźne wyodrębnienie się grupy uczonych kontestujących politykę partyjną z pozycji lewicowych.

Oceniając politykę naukową władz wobec środowiska historycznego w okresie 1945-1970 Rutkowski zasadnie stwierdził, że okres stalinizmu należy ocenić generalnie zdecydowanie negatywnie, natomiast po przełomie październikowym PZPR traciło pełną kontrolę nad życiem naukowym, po-

mimo wielu ograniczeń instytucjonalnych, finansowych, cenzuralnych czy działań operacyjnych Służby Bezpieczeństwa. Po wydarzeniach marcowych 1968 r. część badaczy o uznanym dorobku naukowym „została odsunięta na bok głównego nurtu polityki państwa” (m.in. J. Bardach, B. Leśnodorski, W. Kula, T. Manteuffel), a wiele istotnych kierowniczych stanowisk otrzymali młodzi badacze ukształtowani w całości już w okresie PRL.

Książkę Tadeusza Rutkowskiego ocenić należy ostatecznie jako bardzo cenny wkład w dotychczasowe badania nad polską historiografią powojenną. W sposób niezwykle szczegółowy zaprezentowano w niej całokształt polityki naukowej państwa wobec poszczególnych środowisk historycznych oraz zrekonstruowano podstawowe typy zachowań badaczy wobec niej. W monografii zawarto wiele istotnych danych i ocen dotyczących działalności historyków prawa, wśród których w okresie stalinizmu część popierała wprowadzanie nowych wytycznych metodologicznych, a część zajmowała stanowisko zdecydowanie krytyczne wobec oficjalnej polityki organizacyjno-instytucjonalnej czy propagowanej metodologii marksistowskiej. Po przełomie 1956 r. wielu historyków prawa wspierało natomiast konsekwentnie wszelkie procesy liberalizacyjne, zahamowane na skutek wydarzeń 1968 r.

Powyższy przegląd publikacji dotyczących badań nad historią historiografii PRL wskazuje tendencję wzrostową, jeśli chodzi o zainteresowanie naukowe związane z tą problematyką. Niewątpliwie przydałaby się szersza refleksja badawcza nad rozwojem nauk historycznych w Polsce po 1956 r., gdyż sam okres stalinizmu został już zanalizowany zasadniczo w dostatecznym zakresie. Przydatne byłoby też stworzenie szerszych monograficznych opracowań odnośnie do oceny dorobku historiografii krajowej w zakresie poszczególnych dyscyplin historycznych (m.in. historii historiografii, metodologii czy historii państwa i prawa). Osobny akcent należałoby położyć na opisywanie rozwoju historiografii polskiej w ujęciu instytucjonalno-organizacyjnym, związanym z koniecznością wnikliwych badań nad poszczególnymi instytutami naukowymi (np. Instytutem Historii PAN) oraz historycznymi czy historycznoprawnymi ośrodkami uniwersyteckimi. Istotne wydaje się ponadto dalsze badanie skali represji stosowanych wobec niepokornych historyków, związanych między innymi z działalnością cenzury i SB. W tym kontekście historycy historiografii powinni również dokonywać pogłębionej analizy procesu stopniowego odchodzenia badaczy od ścisłych kanonów metodologii marksistowskiej, wynikającego ze wzrastających kontaktów z dorobkiem historiografii emigracyjnej oraz twórczością drugoobiegową. Odrębny przedmiot badań stanowią powiny więzi utrzymywane przez historyków krajowych z ośrodkami emigracyjnymi oraz przedstawicielami nauki zachodniej. Ciekawą tematykę badawczą stanowią może ponadto kwestia współpracy historyków z przedstawicielami nauk historycznych krajów bloku wschodniego.